

1956

Zofia Drzewieniecki's entry to the "Free Europe Committee, Inc." contest for the best "Letter to the Home Country"

Zofia Drzewienicki

Adam Bromke Dr

Follow this and additional works at: <http://digitalcommons.buffalostate.edu/drzcivdoc>

Recommended Citation

Drzewienicki, Zofia and Bromke, Adam Dr, "Zofia Drzewieniecki's entry to the "Free Europe Committee, Inc." contest for the best "Letter to the Home Country"" (1956). *Selected Documents And Artifacts*. 16.
<http://digitalcommons.buffalostate.edu/drzcivdoc/16>

This Book is brought to you for free and open access by the Zofia Drzewieniecki Collections at Digital Commons at Buffalo State. It has been accepted for inclusion in Selected Documents And Artifacts by an authorized administrator of Digital Commons at Buffalo State. For more information, please contact digitalcommons@buffalostate.edu.

Free Europe Committee, Inc.

110 WEST 57th STREET

NEW YORK 19, N. Y.

TELEPHONE PLAZA 7-7600

CABLE ADDRESS: NATFECOMM

20 sierpnia 1956 r.

BIULETYN INFORMACYJNY

"WOLNA EUROPA"

W.P. Zofia S. Drzewieniecka
342 Water Street
Stevens Point, Wisc.

Szanowna Pani,

Wobec wielkiego zainteresowania, jaki wywołał nasz konkurs na "List do Kraju" wśród Polaków na uchodźctwie, redakcja Biuletynu Informacyjnego "Wolna Europa" zdecydowała przyznać dziesięć nagród dodatkowych niezależnie od trzech nagród, podanych w naszym komunikacie. Z przyjemnością zawiadamiam Panią, że nagroda taka została Pani przyznana. W załączeniu przesyłam money order w wysokości dziesięciu dolarów.

Wyjątki z pracy Pani wykorzystane zostaną w jednym z numerów Biuletynu Informacyjnego "Wolna Europa", przesyłanego do Polski za pomocą balonów.

Redakcja "Wolnej Europy" gratuluje Pani ciekawego ujęcia pracy konkursowej.

Z wyrazami poważania

Adam Bromke

Dr. Adam Bromke
Redaktor

Załącznik
AB:io

Free Europe Press

110 WEST 57TH STREET, NEW YORK 19, N. Y.

Division of the

FREE EUROPE COMMITTEE, INC.

Telephone: PLAZA 7-7600

No 22

p. 8. DO NUMERU

KONKURS NA LIST DO KRAJU 17 pt

Redakcja biuletynu WOLNA EUROPA przypomina, że 1-go lipca 1956 upływa termin nadsyłania prac na list do Rodaków w Kraju, wyjaśniający motywy skłaniające Polaków do pozostawania na emigracji politycznej. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy Polacy znajdujący się w wolnym świecie. Listy nagrodzone będą wydrukowane w biuletynie WOLNA EUROPA wysyłanym do Polski za pomocą balonów..

List pisany ma być na maszynie i nie może przekraczać 600 słów. Każdy list musi być podpisany. Na specjalne jednak żądanie nazwiska autorów nagrodzonych listów nie zostaną opublikowane w biuletynie. Autorzy najlepszych listów otrzymają następujące nagrody:

Pierwsza nagroda.....\$ 100.00

Druga nagroda.....\$ 75.00

Trzecia nagroda.....\$ 50.00

Listy należy adresować:

WOLNA EUROPA
110 West 57th Street
New York 19, N. Y.
U. S. A.

Zofia A. Drzewieniecka
342, Water St.
Stevens Point, Wis.

28 czerwca, 1956

Redakcja biuletynu WOLNA EUROPA
110 West 57th Street
New York 19, N.Y.

W związku z ogłoszonym konkursem na list do kraju, prze-
syłam w załączeniu taki list /595 słów/, w prośbie o nieujawnianie
mege nazwiska, gdyby list miał być wydrukowany w Biuletynie.

Łączę wyrazy poważania,

28.

Kochana Zosiu,

myślę, że rozumiesz dlaczego nie wróciłam do "ludowej" Polski, mimo to, korzystając ze specjalnej okazji, pragnę z Tobą na ten temat porozmawiać.

Czy pamiętasz nasze rozmowy z czasów szkolnych i uniwersyteckich? Belała nas "krzywda ludzka" i razem szukałyśmy dróg, aby tej krzywdzie ulżyć w sposób trwały - nie filantropijny.

Wojna rozdzieliła nas, a ja po wojnie, zamiast wrócić do Polski, czego tak bardzo pragnęłam, wybrałam dolę tułaczą...

Mam ośmioletnią córeczkę i fakt ten przesądza sprawę powrotu w sensie negatywnym, bezapelacyjnie.

Dlaczego tak uważam?

Mówiąc najprościej dlatego, że prawdziwej wolności, z jakiej w tej chwili korzystamy, nie zastąpi żadna namiastka, żadna nawet najbardziej zachwalana klatka. A przecież właśnie w klatce - za kratami umysłowymi i duchowymi, za kurtynami żelaznymi i bambusowymi, żyje cały świat komunistyczny. Sytuacji tej nie zmienia fakt, że od czasu do czasu pozwala się więźniom stawiać pewne wymagania i nawet niektóre zaspakaja.

Rodzice pragną swym dzieciom dać wszystko co najlepsze. Przede wszystkim jednak zapewnić im możliwość swobodnego rozwoju umysłowego i duchowego.

System komunistyczny nigdy takich warunków nie stworzy, gdyż opiera się na dogmatach, wszczepianych w umysły ludzkie siłą hipnozy /propagandy lub siłą terroru. Odstępstwo od dogmatów równałoby się przyznaniu, że cała teoria, na której ten system się opiera, jest fałszywa. Tego oczywiście nikt się po komunistach spodziewać nie może.

Nie uważam ustrojów krajów zachodnich za idealne, ale w ustrojach

tych wszelkie zmiany na lepsze są możliwe i ciągle zachodzą - tylko tu nawet najpiękniejszy cel nie uświęca środków.

Każdy ustrój totalitarny - prawicowy czy lewicowy - operuje hasłami bardzo pociągającymi, obiecując polepszenie bytu materialnego, urzeczywistnienie sprawiedliwości społecznej itp. i dlatego bywa atrakcyjny dla tych ludzi biednych i ciemnych, którzy nie uświadamiają sobie jakimi niegodnymi środkami te cele mają być osiągnane, lub dla t.zw. "ideowych" inteligentów, wrażliwych na nędzę ludzką, ale z bielmem na oku, które przesłania im zło i fałsz doktryny komunistycznej czy faszystowskiej.

Cheć pewne osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej a zwłaszcza militarnej Hitlera, Mussoliniego czy Stalina mogą czasem imponować swoim rozmachem, wystarczy zadać sobie pytanie, czy cele uświęcają środki, a prawdziwie wolny i uczciwy człowiek musi odpowiedzieć, że nie. I dlatego w żadnym wolnym kraju komuniści nie zostali dobrowolnie powołani do rządzenia.

Współczuję Wam gorąco, że zmuszeni jesteście żyć pod rządami komunistycznymi. że umysły waszych dzieci poddane są wpływom systematycznej indoktrynacji - wpajaniu "prawd" komunistycznych.

Wierzę jednak niezłownie, że istnieje w człowieku siła, wyższa i potężniejsza od wszelkich zewnętrznych wpływów, która w końcu zwycięży, a która już teraz - specjalnie w czasie "odwilży" - zaczyna się ujawniać coraz wyraźniej.

Nie wiem, czy władcy Imperium komunistycznego zdają sobie sprawę z tego, że konsekwencje detronizacji Stalina i "odwilży" mogą być dla nich bardzo groźne, że rozpętali burzę, która może ich pochłonąć. Mimowoli rzucili jaskrawy snop światła na własne zbrodnie i zakłamanie, które dotychczas z takim ogromnym i krwawym wysiłkiem starali się ukrywać.

Na zakończenie chciałabym Ci jeszcze, Zosiu, powiedzieć, co myślę o polskiej emigracji politycznej.

Nie straciłam wiary w jej sens istnienia. Mimo braku zjednoczenia i różnych wad, jest ona i będzie bardzo ważnym czynnikiem w walce o niepodległość Polski. Dzięki jej istnieniu sprawa polska jest ciągle podnoszona i przypominana, zbiorowo i indywidualnie. Gdyby emigracja polityczna skapitulowała i skorzystała z zaproszenia powrotu do kraju, uznając tym samym obecny rząd w Polsce za legalny i reprezentatywny, sprawa niepodległości poszłaby w niepamięć. Bo któż obcy miałby podstawę do jej podnoszenia, gdyby sami Polacy - wolni Polacy - uznali status quo ?

Napisałam ten list, aby poprostu podzielić się z Tobą swymi myślami za jego pośrednictwem, skoro narazie nie mogę tego uczynić w rozmowie z Tobą.

Przesyłam dla Ciebie, Twoich najbliższych i naszych wspólnych przyjaciół bardzo wiele serdecznych uczuć i najlepszych myśli - nie traćcie nadziei !

Hanka

Kochana Zosiu,

24 myślę, że rozumiesz dlaczego nie wróciłam do "ludowej" Polski, mimo to, korzystając ze specjalnej okazji, pragnę z Tobą na ten temat porozmawiać.

27 Czy pamiętasz nasze rozmowy z czasów szkolnych i uniwersyteckich? ² Gdy Bolała nas "krzywdą ludzką" i razem szukałyśmy dróg, aby tej krzywdzie ulżyć w sposób trwały - nie filantropijny?

18 Wojna rozdzieliła nas, a ja po wojnie, zamiast wrócić do Polski, czego tak bardzo pragnęłam, wybrałam dolę tułaczą ...

Mam ośmioletnią córeczkę i fakt ten przesądza sprawę powrotu w sensie negatywnym, bezapelacyjnie.

16 Dlaczego tak uważam?

60 Mówiąc najprościej dlatego, że prawdziwej wolności, z jakiej w tej chwili korzystamy, nie zastąpi żadna namiastka, żadna nawet najbardziej zachwalana klatka. A przecież właśnie w klatce - za kratami umysłowymi i duchowymi, za kurtynami żelaznymi i bambusowymi, żyje cały świat komunistyczny. Sytuacji tej nie zmienia fakt, że od czasu do czasu pozwala się więźniom stawiać pewne wymagania i nawet niektóre zaspakaja.

19 Rodzice pragną swym dzieciom dać wszystko co najlepsze. Przede wszystkim jednak zapewnić im możliwość swobodnego rozwoju umysłowego i duchowego.

47 System komunistyczny nigdy takich warunków nie stworzy, gdyż opiera się na dogmatach, wszczepianych w umysły ludzkie siłą hipnozy /^{szkolenie}propaganda/ lub terroru. Odstępstwo od dogmatów równałoby się przyznaniu, że cała teoria, na której ten system się opiera, jest fałszywa. Tego oczywiście nikt się po komunistach spodziewać nie może.

10 Nie uważam ustroju ^{ów} krajów zachodnich za idealny, ale w ustrojach

18 tych wszelkie zmiany na lepsze są możliwe i ciągle zachodzą - tylko tu nawet najpiękniejszy cel nie uświęca środków.

65 Każdy ustrój totalitarny - prawicowy czy lewicowy - operuje hasłami bardzo pociągającymi, obiecując polepszenie bytu materialnego, urzeczywistnienie sprawiedliwości społecznej itp. i dlatego bywa atrakcyjny dla tych ludzi biednych i ciemnych, którzy nie uświadamiają sobie jakimi niegodnymi środkami te cele mają być osiąganymi, lub dla t.zw. "ideowych" inteligentów, wrażliwych na nędzę ludzką, ale z bielmem na oku, które przesłania im zło i fałsz doktryny komunistycznej czy faszystowskiej.

49 Choć pewne osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej a zwłaszcza militarnej Hitlera, Mussoliniego czy Stalina mogą czasem imponować swoim rozmachem, wystarczy zadać sobie pytanie, czy cele uświęcają środki, a prawdziwie wolny i uczciwy człowiek musi odpowiedzieć, że nie. I dlatego w żadnym wolnym kraju komunisty nie zostali dobrowolnie powołani do rządzenia.

26
22 Współczuję Wam gorąco, że zmuszeni jesteście żyć ~~w obecnej Polsce,~~ *(pod rządami komunistycznym, indoktrynacji -* że umysły waszych dzieci poddane są wpływowi systematycznej *hypnozy/* tak rozumie działanie intensywnego wpajania "prawd" komunistycznych/.

31 Wierzę jednak niezłomnie, że istnieje w człowieku siła, wyższa i potężniejsza od wszelkich zewnętrznych wpływów, która wkońcu zwycięży, a która już teraz - specjalnie w czasie "odwilży" - zaczyna się ujawniać coraz wyraźniej.

51 Nie wiem, czy władcy Imperium komunistycznego zdają sobie sprawę z tego, że konsekwencje detronizacji Stalina i "odwilży" mogą być dla nich bardzo groźne, że rozpętali burzę, która może ich pochłoniąć. Mimowolnie rzucili jaskrawy snop światła na własne zbrodnie i zakłamanie, które dotychczas z takim ogromnym i krwawym wysiłkiem starali się ukrywać.

13

Na zakończenie chciałabym Ci jeszcze, Zosiu, powiedzieć, co myślę o polskiej emigracji politycznej.

Nie straciłam wiary w jej sens istnienia. Mimo braku zjednoczenia i różnych wad, jest ona i będzie bardzo ważnym czynnikiem w walce o niepodległość Polski. Dzięki jej istnieniu sprawa polska jest ciągle podnoszona i przypominana, zbiorowo i indywidualnie. Gdyby emigracja polityczna skapitulowała i skorzystała z zaproszenia powrotu do kraju, uznając tym samym obecny rząd w Polsce za legalny i reprezentatywny, sprawa niepodległości poszłaby w niepamięć. Bo któż obcy miałby podstawę do jej podnoszenia, gdyby sami Polacy - wolni Polacy - uznali status quo ?

81

Napisałam ten list, aby poprostu podzielić się z Tobą swymi myślami za jego pośrednictwem, skoro narazie nie mogę tego uczynić w rozmowie z Tobą.

24

Przesyłam dla Ciebie, Twoich najbliższych i naszych wspólnych przyjaciół bardzo wiele serdecznych uczuć i najlepszych myśli, - nie traccie nadziei !

Zosia Hauke

20
138

1	221
2	240
3	138
	<hr/>
	599
	- 4
	<hr/>
	595
	<hr/>
	594